

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, sygn. akt I C 924/15 w sprawie z powództwa K. A. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.342 zł tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez:

- przyjęcie, że powódka nie naruszyła zasad bezpieczeństwa korzystania z systemów informatycznych w sposób rażący, w kontekście korzystania z bankowości elektronicznej, w szczególności w świetle obowiązków powódki dotyczących ochrony indywidualnych środków dostępu oraz ustalonego w sprawie stanu faktycznego w zakresie zachowania powódki, nie miały ostatecznego charakteru rażącego niedbalstwa,

- ustalenie, że powódka posiadała działające aktualnie oprogramowanie antywirusowe zainstalowane na komputerze, z którego korzystała logując się do systemu bankowości elektronicznej, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bazując jedynie na zeznaniach powódki,

- przyjęcie, że pomimo prawidłowości wykonania transakcji z punktu widzenia systemu informatycznego banku przy wykorzystaniu właściwych narzędzi autoryzacyjnych, kwestionowanej przez powódkę transakcji nie można uznać za autoryzowaną w świetle przepisów ustawy o usługach płatniczych, co ma wpływ na odpowiedzialność pozwanego w sprawie,

- przyjęcie, że konieczność potwierdzenia transakcji przekraczających kwotę 15.000 zł dotyczy zarówno transakcji internetowych e-integrum jak transakcji telefonicznych teleintegrum,

2) art. 45 ust. 2 ustawy o usługach płatniczych z dnia 19 sierpnia 2011 roku w kontekście prawa unijnego, poprzez dowolne przyjęcie, że polski ustawodawca mógł w sposób nie właściwy dokonać implementacji postanowień Dyrektywy 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r (dyrektywa) a konkretnie art. 59 ust. 1 dyrektywy i celowo zaostrzył zasady odpowiedzialności wskazane w dyrektywie w konsekwencji czego to na stronie pozwanej leżał ciężar dowodu, że zakwestionowane transakcje płatnicze były autoryzowane przez użytkownika, podczas gdy strona pozwana wskazała, że zgodnie z prawidłową interpretacją ustawy o usługach płatniczych to na powódce ciążył obowiązek udowodnienia innych okoliczności, a na pozwanym wyłącznie wykazanie, że kwestionowane transakcje, została w sposób prawidłowy autentyfikowane, co też pozwany wykazał,

3) art. 46 ust. 3 w związku z art. 42 ustawy o usługach płatniczych poprzez ich niezastosowanie, pomimo faktu, że z okoliczności sprawy wynika, że działania powódki miały charakter rażącego niedbalstwa i zostały naruszone zasady korzystania z instrumentu płatniczego w sposób bezpieczny zgodny z umową ramową,

4) art. 143 ust. 1 ustawy o usługach płatniczych poprzez jego niezastosowanie pomimo wykonania przez pozwanego kwestionowanej transakcji zgodnie z jego postanowieniami,

5) art. 481 § 1 i 2 k.c. w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku, podczas gdy ewentualny zakres odpowiedzialności pozwanego banku może być ustalony dopiero w ramach niniejszego postępowania, w związku z czym, żądanie odsetek za opóźnienie jest niezasadne,

6) art. 50 prawa bankowego oraz art. 725 k.c. i art. 726 k.c. poprzez błędne zastosowanie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych ewentualnie o zmianę wyroku w ten sposób, aby odpowiedzialność pozwanego, została ograniczona o kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej 150 euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłoszonego przez NBP obowiązującego w dniu wykonania transakcji oraz o zmianę orzeczenia o kosztach postępowania za I instancję uwzględniającą ww. modyfikację orzeczenia oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej powódka wniosła o oddalenie apelacji (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 255).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym uznać należało za prawidłowe.

W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”. Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostął on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jego stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku, iż spornej transakcji nie można uznać za autoryzowaną w świetle przepisów ustawy o usługach płatniczych, że powódka nie naruszyła zasad bezpieczeństwa korzystania z systemów informatycznych w sposób rażący, w kontekście korzystania z bankowości elektronicznej, że posiadała działające aktualnie oprogramowanie antywirusowe zainstalowane na komputerze. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu. Zarzut wadliwej oceny dowodów dla swej skuteczności winien wskazywać konkretne uchybienia, jakich dopuścił się orzekający sąd, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego. Dla wzruszenia przyjętej oceny nie jest wystarczające wyłącznie odmienne zapatrywanie skarżącego odnośnie wartości poszczególnych z przeprowadzonych dowodów oraz wniosków możliwych do wyprowadzenia, gdy chodzi o podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Formułując zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy regulacji art. 233 § 1 k.p.c. i w efekcie błędnego ustalenia co do okoliczności wykonywania transakcji obciążającej konto powódki, tak opisanym wymogom skarżący nie sprostął. Zaprezentowane w treści apelacji stanowisko stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego. Stanowisko Sądu I instancji we wskazanym zakresie nie budzi zastrzeżeń wobec czego pozostaje pod ochroną prawa w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c.

Przedstawione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 45 ust. 2 ustawy o usługach płatniczych w tym w odniesieniu do prawa unijnego, art. 46 ust. 3 w związku z art. 42 ustawy o usługach płatniczych, art. 143 ust. 1 ustawy o usługach płatniczych, art. 50 prawa bankowego oraz art. 725 k.c. i art. 726 k.c. nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretacją przepisów prawa.

Należy zwrócić uwagę, że zapewnienie bezpieczeństwa depozytów jest jednym z najistotniejszych obowiązków banku, a sposób jego wykonywania jest najbardziej wymierną podstawą oceny jego wiarygodności, w związku z czym wszelkie próby interpretacji przez banki postanowień zawartych w stosowanych przez nie wzorcach umownych, zmierzające do zaniżania standardów bezpieczeństwa powierzonych bankowi środków pieniężnych, powinny być oceniane jako zachowania sprzeczne z dobrymi obyczajami i celem umowy rachunku bankowego (SN w wyr. z 14.4.2003 I CKN 308/61).

Ryzyko dokonania wypłaty z rachunku bankowego do rąk osoby nieuprawnionej oraz dokonanie rozliczenia pieniężnego na podstawie dyspozycji wydanej przez osobę nieuprawnioną obciąża bank, także w sytuacji objęcia umowy rachunku bankowego bankowością internetową. Ma to ten skutek, że równoległą podstawą odpowiedzialności banku jest ustawa o usługach płatniczych z dnia 19 sierpnia 2011 r. Ustawa ta przewiduje generalną zasadę, że dostawca ma prawo wykonać transakcję płatniczą tylko w przypadku jej autoryzacji przez płatnika. Zgodnie z art. 46 ust. 1 powołanej ustawy w przypadku wystąpienia nieautoryzowanej transakcji płatniczej, dostawca płatnika jest obowiązany niezwłocznie dokonać na rzecz płatnika zwrotu kwoty nieautoryzowanej transakcji płatniczej albo, w przypadku gdy płatnik korzysta z rachunku płatniczego, przywrócić obciążony rachunek płatniczy do stanu, jaki istniałby, gdyby nie miała miejsca nieautoryzowana transakcją płatnicza. Art. 45 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że ciężar udowodnienia, że transakcja płatnicza była autoryzowana przez użytkownika spoczywa na dostawcy tego użytkownika, przy czym do zrealizowania tego obowiązku dowodowego nie jest wystarczające wykazanie samego zarejestrowanego użycia instrumentu płatniczego. Dostawca jest obowiązany udowodnić inne okoliczności wskazujące na autoryzację transakcji płatniczej przez płatnika albo okoliczności wskazujące na fakt, że płatnik umyślnie doprowadził do nieautoryzowanej transakcji płatniczej, albo umyślnie i wskutek rażącego niedbalstwa dopuścił się naruszenia co najmniej jednego z obowiązków, o których mowa w art. 42 u.u.p..

Zobowiązanie banku jako profesjonalnego podmiotu jest determinowane poprzez ustawowe obowiązki wskazane m.in. w art. 43 ust. 1 ustawy o usługach płatniczych. Pozwany bank nie wywiązał się z ich wypełnienia w stosunku do powódki. W szczególności nie zapewnił, by indywidualne zabezpieczenia instrumentu płatniczego nie były dostępne dla osób innych niż użytkownik uprawniony do korzystania z tego instrumentu. Gdyby bowiem zabezpieczenia transakcji elektronicznych stosowane przez pozwanego były właściwe, nie doszłoby do dokonania na rachunku powódki transakcji przez nieuprawnione do tego osoby.

Zobowiązanie Banku względem posiadacza rachunku kształtuje również art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. Nr 72 z 2002 r., poz. 665 ze zmianami), który stanowi, iż bank jest zobowiązany do dołożenia szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa przechowywanych środków pieniężnych. W ocenie Sądu w niniejszym przypadku Bank nie dołożył szczególnej staranności w tym zakresie.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 46 ust. 3 ustawy o usługach płatniczych, płatnik (w niniejszym przypadku powódka) odpowiada za nieautoryzowane transakcje płatnicze w pełnej wysokości, jeżeli doprowadziła do nich umyślnie albo w wyniku umyślnego lub będącego skutkiem rażącego niedbalstwa naruszenia co najmniej jednego z obowiązków, o których mowa w art. 42 u. u. p.

Wbrew zarzutom apelacji prawidłowo ocenił Sąd Rejonowy, że powódka jako klient banku nie naruszyła obowiązków, o których mowa w art. 42 umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zdaniem Sądu Okręgowego powódce nie można przypisać umożliwienia dokonania nieautoryzowanych transakcji wskutek rażącego niedbalstwa. Komputer powódki posiadał zainstalowane oprogramowanie antywirusowe. Powódka nigdy nie udostępniła identyfikatora,

hasła ani innych danych osobom trzecim. Nadto nie korzystała z funkcji dodawania zdefiniowanych odbiorców w systemie bankowości internetowej, a dane każdego przelewu wprowadzała każdorazowo przy wykonywanej transakcji. Tymczasem w dniu 17 grudnia 2013 roku powódka nie wykonywała żadnych czynności w systemie bankowości internetowej. Pomimo to doszło do trzykrotnego zalogowania się w bankowym systemie internetowym na rachunku kobiety. Jednocześnie system wygenerował sześciokrotnie kody SMS, niezbędne do autoryzacji zlecenia użytkownika, które zostały przesłane na numer telefonu powódki, jednakże powódka nigdy ich nie otrzymała. Dokonanie przelewu kwoty 18.500 zł z rachunku bankowego powódki nastąpiło na rachunek bankowy przypisany do zdefiniowanego uprzednio odbiorcy przelewu, bez jakiegokolwiek udziału powódki, bez autoryzacji przez powódkę przelewu kodem z wiadomości tekstowej. Słusznie ocenił zatem Sąd Rejonowy, że trudno w takiej sytuacji postawić powódce zarzut umyślnego doprowadzenia do nieautoryzowanej transakcji bądź umyślnego lub na skutek rażącego niedbalstwa naruszenia obowiązków wynikających z treści art. 42 u. u. p.

Wskazać należy, wbrew twierdzeniom apelacji, iż powódkę nie wiążą te postanowienia umowy ramowej, regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych - rozliczeniowych i oszczędnościowych w Banku, które są dla niej mniej korzystne niż przepisy ustawy o usługach płatniczych. Zgodnie bowiem z treścią art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o usługach płatniczych „postanowienia umów o usługi płatnicze oraz umów o wydanie pieniądza elektronicznego nie mogą być mniej korzystne dla użytkowników i posiadaczy pieniądza elektronicznego niż przepisy ustawy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Postanowienia umów o usługi płatnicze oraz umów o wydanie pieniądza elektronicznego mniej korzystne dla użytkowników i posiadaczy pieniądza elektronicznego niż przepisy ustawy są nieważne zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy ustawy”. Zatem przepis art. 46 ustawy o usługach płatniczych jest przepisem szczególnym, regulującym odpowiedzialność banku (zwanego dostawcą płatnika) w przypadku wystąpienia nieautoryzowanej transakcji płatniczej. Odpowiedzialność banku za taką transakcję jest uchylona w razie doprowadzenia do nieautoryzowanej transakcji przez klienta w sposób umyślny lub wskutek umyślnego albo stanowiącego rażące niedbalstwo naruszenia obowiązków, o których mowa w art. 42. W sytuacji określonej w art. 46 ust. 2 u. u. p. (m.in. naruszenia obowiązku o którym mowa w art. 42 ust. 2, nie noszącego cech umyślności ani rażącego niedbalstwa) płatnik odpowiada za nieautoryzowane transakcje płatnicze. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła, bank zatem nie może uwolnić się od odpowiedzialności.

Wbrew twierdzeniom apelacji, słusznie uznał Sąd Rejonowy, że w sprawie nie znalazł zastosowania art. 143 ust. 1 u. u. p. powódka bowiem nie naruszyła obowiązków, o których mowa w art. 42 ustawy o usługach płatniczych. Bezzasadne jest tym samym twierdzenie pozwanego, że bank nie ponosi odpowiedzialności za sporną transakcję.

Należy ponadto dodać, iż powódka spełniła wynikający z art. 42 ust. 1 pkt. 2 u. u. p. obowiązek niezwłocznego zawiadomienia o zaistnieniu nieautoryzowanej transakcji płatniczej.

Prawidłowo zatem uznał Sąd Rejonowy, że żądanie zwrotu środków w wysokości 18.500 zł pozostaje w pełni uzasadnione, a swą podstawę znajduje w art. 46 ust. 1 u. u. p.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo określił termin od jakiego powódce należą się odsetki. Stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 46 ust. 1 u. u. p., pozwany miał obowiązek niezwłocznego zwrotu kwoty nieautoryzowanych transakcji. Przyjmuje się, iż termin „niezwłocznie” oznacza termin realny, mający na względzie okoliczności miejsca i czasu. Powódka w piśmie wzywającym do zapłaty z dnia 14 stycznia 2015 roku zakreśliła pozwanemu termin do zwrotu należności, który upłynął bezskutecznie w dniu 27 stycznia 2015 roku. Tym samym przyznanie należności ubocznych od dnia 28 stycznia 2015 roku pozostawało w pełni uzasadnione.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika stosownie do

treści stosownie do treści § 10 ust.1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015.1800)